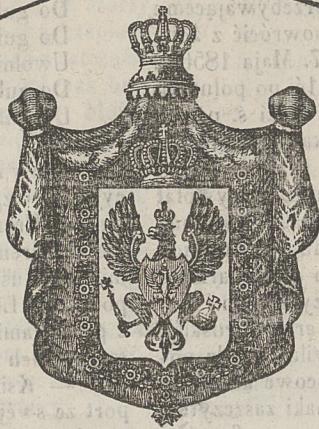


GAZETA W. KSIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

**PRZEDPŁATA:**

ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 tal. 20 sgr.
na całe Prusy 2 tal.

INSERATY:

1 sgr. 3 fen. od wiersza na 1 szerokości
przyjmują się tylko w ekspedycji.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: M. Kamieński w Poznaniu

Telegraficzne wiadomości.

Petersburg, 30. Września. — Wielki książę Konstanty krążyć będzie z rosyjską eskadrą na morzu Śródziemnym. Eskadra ta składa się z szrubowca »Retwizana« o 84 armatach, korwet »Bajara« i »Medwedy«, z którymi się jeszcze inne połączą okręty. Eskadra ta wypłynęła z Kronsztadu na dniu 17. z. m.

Hamburg, 3. Października. — Król duński z powodu słabości nieopuszcza pałacu w Glücksburgu. Dla tego niemoże się udać do Kopenhagi, celem zagajenia sejmiku duńskiego w d. 4. b. m.

Kopenhaga, 4. Października. — Sejm duński został zagajony dziś w południe o godzinie 12³/₄. Minister spraw wewnętrznych odczytał reskrypt królewski, względem otwarcia sejmiku. — Wybrano w Volksthingu: prezesem amunana Rotwitta, pułkownika Tscherninga i biskupa Monrada wiceprezesami. W landsthingu: prezesem radcę konferencyjnego Brunna, wiceprezesami radcę konferencyjnego Madwiga i amtmana Lehmana.

Madryt, 4. Października. — Gaceta ogłasza dekret względem cywilnej dezamortyzacji. Kwestyą spłacenia dziesięciny (census) pozostawiono kortezom do rostrzygnięcia. — Manifest progresistów spornych nagania opozycyą przeciw obecnemu stanowi rzeczy.

Paryż, 5. Października. — Dzisiejszy Monitor donosi, że książę Napoleon wrócił do Paryża wieczorem w niedzielę, a kontradmirał Page został zamianowany jeneralmajorem marynarki w Tulonie. Mówiono na giełdzie, że rząd ma zamiar zmniejszyć armię francuską.

Londyn, 6. Października z rana. — Rząd ogłasza depezę namiestnika Indyi lorda Canninga, którą tenże przesłał w odpowiedzi na rozporządzenie lorda Ellenborougha.

Z Neufundlandu dochodzą teraz częste znaki do Walencji, dokąd sprowadzono gruby koniec liny telegraficznej.

— W Delhi burzą fortyfikacye. Emirowi Dost Mohamedowi odjęto angielskie wsparcia. Do Zanziburu przybił niemiecki bryg z trzema misyonarzami niemieckimi przeznaczonymi do Bombassy. W Amoy panuje cholera.

— W Audzie powstańcy jeszcze są silni. Dwanaście osób z rodziny Tantii Tapisa schwytano. Jung Bahadur w Nepalu wydaje uciekających do niego powstańców. Jeneralny gubernator znajduje się w Allahabadzie.

Berlin, 7. Października. — Najj. Pan raczył nadać bylemu prezesowi rejencyjnemu i proboszczowi tumskiemu v. Krossigkowi w Merzeburgu ty-

tul rzeczywistego tajnego radcy z predykatem excellencyi; zamianować zaś dyrektora jeneralnej komisji w Wroclawiu tajn. radcę rejencyjnego Schellwitz'a, prezesem jen. komisji, a ekonomicznego komisarza Hintze w Althofie radcą ekonomicznym.

Berlin, 6. Października. — Staatsanzeiger zamieszcza następujące sprostowanie: Podana przez różne dzienniki wiadomość, że zdrowie N. Pana pogorszyło się, wcale jest nieuzasadnioną. Stan zdrowia N. Pana według pewnego doniesienia taki sam jest, jakim był przez kilka ostatnich miesięcy.

— J. kr. w. książę pruski słuchał dziś o godz. 12¹/₂ referatów prezesa ministerstwa.

— Patriotische Zeitung pisze: Odjazd N. Pana do Meran odłożono na czas późniejszy. Król Jmość opuści nie 9. lecz 12. Października Sanssouci i przez Hof i Augsburg pojedzie do Meran. W d. 3. b. m. odwiedził N. Pana, p. Aleksander v. Humboldt, który dla słabości nóg niemal dwa tygodnie nie wychodził z domu. Sprawa rządowa już tak dalece została uporządkowaną, że tylko niedostaje jeszcze podpisu na uzupełnienie tego aktu. Mówią, że może jeszcze w tym tygodniu wyjdzie w tej mierze rozporządzenie i będzie ogłoszone przez dzienniki. Co do formy, sądzimy, że wyjdzie królewskie rozporządzenie, w którym król Jmość wezwie księcia pruskiego do objęcia zupełnej władzy najwyższej aż do chwili, w której wróci do całkowitego zdrowia i do wydania dalszych rozporządzeń w moc konstytucyi i innych praw przepisanych na ten przypadek.

— Neue Preussische Zeitung pisze: W d. 2. Października, to jest w drugim dniu kwartału, począwszy od zmierzchu aż późno w noc część naszej ludności berlińskiej była w wielkim ruchu przewożąc na taczkach, przenosząc na nosidlach drobne swe manatki składające się z kilku koszul i pończoch, ale za to z większą liczbą mantyli, haftowanych spódnic, kołnierzyków, mankietek i półkoszulczy. Kto chce się dowiedzieć o liczbie tej licznej drużyny, temu powiemy, że 26,000 służących w przecieciu opuszcza dawną służbę i udaje się w nową, placąc przytem za każdym razem opłatę 7¹/₂ sgr., co czyni rocznie 66,000 tal. Policzmy sobie, co to uczyni, kiedy jedna służąca dziesięć razy na rok zmienia służbę.

— Dwa mosty stawiają na Renie, jeden pod Kolonią, który kończą, drugi pod Kehl, na który zezwolili państwa niemieckie, teraz rząd heski stara się o most stały pod Moguncyą. Mówią, że w tej mierze rząd heski przesłał projekta bundestagowi, państwom nad Renem położonym a więc i rządowi pr-

Die Reformen

des

ländlichen Kreditwesens

von

C. v. Saenger,

w roku zeszłym wyszło w księgarni L. Lewita.

W chwili gdzie jest koniecznością pomyśleć gruntownie o rozprzestrzenieniu kredytu dla ziemian, nieodrzućmy będzie zastanowić się nad tem pismem p. v. Saengera. W piśmie rolniczym »Mittheilungen des landwirtschaftlichen Centralvereins für den Netzdistrict« (Styczeń Luty Marzec) było już kilka artykułów tegoż autora, które później w całość zebrał, rozprzestrzenił i w osobnej wydał broszurze, o której mam zamiar wkrótce pomówić.

»Przy terażniejszym przesileniu« mówi autor, »rolnictwo ucierpieć musiało. Wypowiedzenia nawet najpewniejszych kapitałów były naturalnem następstwem przesilenia pieniężnego, wskutek czego właściciele nawet materialnie dobrze położeni, zostali zagrożeni wywłaszczeniem. Ktokolwiek pomyślał, jak szkodliwy wpływ na byt dobry i majątek narodowy wywiera częsta zmiana własności, przy terażniejszym postępie kultury krajowej, przy wymaganiach czasu gdy ludność tak potężnie się wzmacnia, ten przyznać musi, że terażniejszy stan towarzystw kredytowych nieodpowiada powołaniu swemu, i nie-

może się przyłożyć do ustalenia trwałości posiadania, która jest głównym warunkiem podniesienia kultury krajowej. Zmiana częsta przymusowa właścicieli musi wywrzeć wpływ szkodliwy na kraj, wychodząc z tej zasady przechodzi do konieczności reformy istoty kredytu ziemskiego.

Duch czasu nagli do coraz silniejszego rozwoju przemysłu i handlu, coraz więcej potrzeba kapitałów, a te kapitały coraz silniej zespalają się z handlem i przemysłem. Duch stowarzyszeń mając tyle stron dobrych, ma także i stronę odwrotną, bo wspiera częstokroć urojone i przesadzone spekulacye a tem samem oddala kapitały od rolnictwa, które tylko mierną znieść może rentę.

Są to powody, dla których musi być obmyślony inny środek ażeby kredyt dla ziemian ustalić, ażeby na innych poległ zasadach a środkiem tym jest *usuńnięcie dowolności wypowiedzeń hipotecznego kredytu.*

Autor przystępując do rzeczy zastanawia się nad tem, gdy kapitały złożone są w ziemi, lub gdy przez handel i przemysł spożyte. Zadaniem handlu mówi dalej, jest uzyskać szybki zwrot kapitału, o stałym kapitale mowy tu być niemoże. Natura czynności handlowych wymaga, ażeby po krótkim przeciągu czasu kapitał włożony z procentem wracał, a przy prawdziwej spekulacji z wielkim zyskiem. Przy rękodzielnictwach przemysłowych znaczny kapitał zakładowy przeznaczają się w budynki i maszyny, ten nie wraca się w krótkim czasie lecz powoli umarza się,

przestarzałe, pożyczka towarzystwa kredytowego niedopomaga jak tylko w małej części, jeżeli zatem w tem położeniu nie przyjdzie inny kredyt w pomoc na rozleglejszych zasadach, tak konieczny w tej chwili, ani pomyśleć będzie można o trwałości posiadania, ani o postępie koniecznym w ziemiaństwie. Skreśliwszy w streszczeniu uwagi autora, przejdźmy do rozdziału najważniejszego.

Jak pomódz. (Wie kann geholfen werden.)

Wspomnieliśmy wyżej iż pomocy szukać w towarzystwach kredytowych należy dla tego, iż z prawdziwej wyszły zasady, lecz także widzimy iż zasady ich rozprzestrzenić należy, jeżeli zadaniom czasu odpowiedzieć mają. Ta pomoc posiadzieliom przez towarzystwo kredytowe udzielona powinna pochodzić aż do 2/3 wartości z niewypowiedzianą szybkością amortyzacją.

Ażeby zaś możliwym było dopięcie tego celu, wypada najprzód zmienić zasady taksacyjne, te są całkiem przestarzałe i nieodpowiadają zatem już stosunkom całkiem zmienionym. Autor niewchodzi w szczegóły techniczne, mówi tylko w ogólności, że obrachunki są wpływem 3ech polowego gospodarstwa, które już dzisiaj do tradycyi należy, i że na istotny podniesiony stan rzeczy małą zwracają uwagę, że na kunsztowne podniesienie i wielce kunsztowne uwagę zwracać by należało.

Pewność kapitału listu zastawnego należy zawsze mieć przed oczami, poprawione jednakże według

żności odsuwania urzędników, chyba jedynie w razie sadownie dowiedzionego przestępstwa. W takim wypadku zastąpić ich będzie mogła tylko prowizorycznie.

Art. 12. Jeżeli w czasie zebrania się zgromadzenia nastąpi wakans, w przeciągu dni 8. ma się rozpocząć wybór gospodarza. W razie gdyby zgromadzenie nie było zebrane, zostanie natychmiast zwołane i zbierze się w przeciągu dni 10. Gdyby atoli było rozwiązane, nastąpić mają wybory w ciągu dwóch tygodni i nowe zgromadzenie zbierze się również w 10. dniach. W tydzień po zebraniu się zgromadzenia, ma ono przystąpić do wyboru gospodarza. Obecność $\frac{2}{3}$ z zapisanej liczby wymagana jest, aby do wyborów przystąpić można. Jeżeli w przeciągu dni 8. wybór nie nastąpił, dziewiątego dnia w południe zgromadzenie przystąpi do wyboru bez względu na liczbę obecnych członków. Inwestytura będzie zażądana jak dawniej, i nadana zostanie w przeciągu najdalej miesiąca.

Art. 13. Wybieralnym jest na gospodarza każdy kto mając lat 35, spłodzonym jest z ojca urodzonego w Multanach lub Wołoszczyźnie i udowodnić może dochód roczny 3000 dukatów i wykazać się z 10letniej służby publicznej lub zasiadania w zgromadzeniu.

Art. 14. Gospodarz rządzi z pomocą wybranych przezeń ministrów, sankcyjonuje i ogłasza prawa i odmówić może swojej sankcji. Posiada on prawo łaski i zmiany kar za zbrodnie, nie może jednak inaczej wpływać na bieg sprawiedliwości. Przygotowuje prawa wyłącznie obchodzące podległe mu Księstwo, a mianowicie budżet; i przedkłada je zgromadzeniu. Mianuje wszystkich urzędników publiczno-administracyjnych i wydaje potrzebne postanowienia pod względem wykonania praw. Lista cywilna każdego gospodarza zawotowana będzie raz na zawsze w chwili objęcia przezeń steru rządu.

Art. 15. Każdy akt wychodzący od gospodarza winien być kontrasygowany przez właściwych ministrów. Ministrowie będą odpowiedzialni za zgwałcenie ustaw a szczególnie za wszelkie roztrwonienie grosza publicznego. Podlegać oni będą wyższym trybunałom i sądowi kasacyjnemu. Proces może im być wytoczony przez gospodarza lub przez zgromadzenie. Oskarzenie ministrów może być tylko orzeczone przez większość $\frac{3}{4}$ obecnych członków.

Art. 16. Zgromadzenie wyborecze w każdym z Księstw wybierane będzie na lat 7 stosownie do rozporządzeń wyboreczych, zawartych w dodatku do niniejszej konwencji.

Art. 17. Zgromadzenie zwołane będzie przez gospodarza i zbierać się ma każdego roku na pierwszą niedzielę w Grudniu. Każda sesja zwykła, trwać ma 3 miesiące. Gospodarz będzie mógł w razie potrzeby przedłużyć sesję. Może zwoływać zgromadzenie nadzwyczajne lub je rozwiązać. W ostatnim wypadku winien on zwołać nowe zgromadzenie, które zebrać się ma w ciągu 3. miesięcy.

Art. 18. Metropolita i biskupi dyceczalni *de jure* zasiadać będą w zgromadzeniu. Prezesostwo zgromadzenia należy do metropolity, wiceprezesów i sekretarzędów wybierać będzie zgromadzenie.

Art. 19. Prezes stawia warunki, pod jakimi publiczność przypuszczoną być ma do posiedzeń, wyjąwszy nadzwyczajne wypadki przewidziane przed programem. Za staraniem prezesa sporządzony zostanie protokół sumaryczny z każdego posiedzenia, który zamieszony zostanie w Dzienniku urzędowym.

Art. 20. Zgromadzenie rozbiierać i wotować będzie projekta do prawa, które mu przedłoży gospodarz. Może ono zaprowadzać w nich poprawki pod warunkiem zastrzeżonym w artykule 36. co do ustaw mających wspólny interes na celu.

Art. 21. Gdyby ministrowie nie byli członkami zgromadzenia, niemniej służy im wstęp do niego i wolność brania udziału w rozbiórze praw, nie należą jednak do wotowania.

Art. 22. Budżet dochodów i rozchodów przygotowany przez każde z Księstw za staraniem właściwego gospodarza i przedłożony zgromadzeniu, które będzie mogło w nim zaprowadzić poprawki, wtedy dopiero nabiera mocy obowiązującej, gdy przez nie zostanie zawotowany. Jeżeli budżet nie zostanie w czasie właściwym zawotowany, władza wykonawcza zaopatrywać będzie służbę publiczną stosownie do budżetu z roku zeszłego.

Art. 23. Rozmaite fundusze pochodzące obecnie z kas osobnych a któremi rząd z różnych tytułów rozporządza, wpłyną do ogólnego budżetu dochodów.

Art. 24. Ostateczne zdanie sprawy przedłożone być winno zgromadzeniu najdalej w ciągu lat 2ch, licząc od zamknięcia każdej operacji.

Art. 25. Żaden podatek nie może być stanowiący ani pobierany bez zezwolenia zgromadzenia.

Art. 26. Jak wszelkie ustawy mające interes wspólny lub wyłączny na celu i rozporządzenia administracji publicznej, tak również ustawa dotycząca finansów zamieszczone będą w Dzienniku urzędowym.

Art. 27. Komisja centralna zasiadać będzie w Fokszanach. Składać ją będą 16 członków: 8 Moldawian i 8 Wołochów. Cztery wybrani będą przez każdego z gospodarów z pomiędzy członków zgromadzenia lub osób które piastowały wysokie urzędy w kraju, a czterej przez każde ze zgromadzeń z pomiędzy własnych członków. (D. n.)

Kronika miejscowa.

Poznań, 7. Paźdz. — Dochodzi nas w tej chwili smutna wiadomość, że profesor matematyki przy szkole realnej miejscowej Zaborowski nagle wczoraj wieczorem przechodząc ulicą życie zakończył. Krew rzuciła się nagle nosem i ustami i w skutek tego nagle żyć przestał. Zmarły był redaktorem pisma peryodycznego »Przyroda« w Poznaniu wychodzącego.

— Astronomowie nie wiedzą teraz, czyli świecący kometa obecnie nad nami jest z czasów Aleksandra wielkiego, czyli też Karola V. lub też jaki inny nowy, który się jeszcze nieukazywał publiczności naszej kuli ziemskiej. Powtórzmy więc po krótko, co też o nim mówią: Angielski astronom Hind pisze o spodziewanym już w roku 1848 komecie, co następuje: w połowie roku 1264 pokazał się jeden z największych kometów, o jakich dzieje wspominają. Wszyscy dziejopisarze wspominają o nim z wielkiem podziwieniem. Największą świetność rozwinął ów kometa w miesiącu sierpniu i w połowie września. Kiedy głowa komety pokazała się na horyzoncie wschodnim, to ogon

jego przesięgał merydian aż na stronę zachodnią. W Chinach podziwiano nie tylko długość tego ogona wynoszącą 100 stopni, ale jeszcze jego pałakowatość. Przechodził zaś ze znaków Lwa, do raka, bliźniat i Oriona. Widywano go aż do Października. W połowie zeszłego wieku obliczył Dunthorne, a potem francuski astronom Pingré drogę tego komety z pozostawionych z tamtych czasów niedokładnych opisów. Za Karola V. uważał Fabricius w Więdnium kometa, który się pokazał w Lutym roku 1556, ale nie tak wielki i świetny, jak w roku 1264. Angielski astronom Halley opisał drogę ostatniego komety, a Dunthorne w pół wieku później obliczył drogę komety z roku 1264 i twierdził, że z tych ścisłych obliczeń i spostrzeżeń okazuje się, że oba komety z roku 1556 i 1264 były te same, a że odprawiają swą drogę w 292ch latach, przeto musi się pokazać znów w roku 1848. W 20 lat później zebrał jeszcze raz Pingré opisy tych komet i przedłożył w 1760 akademii paryskiej obliczenie, że kometa ów wróci w r. 1848. W latach 1843 do 1847 obliczył Hind drogi owych kometów i znalazł, że poprzednicy jego pomylili się w obliczeniach, ale i on jest tego zdania, że oba komety są tym samym i nazaczył jego pojawienie się w połowie wieku terażniejszego. Niedawno nakoniec obliczył bieg tych kometów Bomme w Middelburgu i wskazał na przeszkody, które w drodze ów kometa napotkał a to w skutek przyciągania Jowisza, Saturna, Uranusa, Neptuna, ziemi naszej, Wenera i Marsa. Równie obliczył na podstawie robót Hindego, że droga eliptyczna komety z r. 1264 wynosi 110,644 dni czyli lat 304, ale przez przyciąganie planet przyspieszoną została o dni 4077. Obecny obieg skrócił się wedle Bomme'o do 3828 dni (około 10 $\frac{1}{2}$ lat) i dla tego kometa dopiero może się pokazać 2. Sierpnia 1858.

Jeżeli Hindego obliczenia nie są prawdziwe tylko Hallego, więc kometa pokaże się dopiero w sierpniu 1860 r. Lata więc 1858 i 1860 pokażą, kto ma po sobie słusność. Ze kometa niepokazał się w r. 1848, objaśnił Bomme przyciąganiem planet.

W r. 975 pokazał się także wielki kometa, który także być może ten sam, co teraz. Był widziany w Europie od Sierpnia do Października. Chinczykowie widzieli go naprzód w Chydrze i obserwowali jego bieg przez znaki niebieskie lwa, raka, bliźniat, byka i kozła, gdzie zniknął. Jego ogon był długi na 40 stopi, a światło wielkie.

Literatura polska w Prusach Zachodnich.

Niewielkie to prawda rzeczy, co się u nas pojawia, wszystko skromne i jedynie na domowe potrzeby obrachowane, wszelako już sama ciekawość poznania tej ważnej i historycznej części wspólnej rodziny, powszechnie za straconą uważanej, powinna pociągnąć do obeznania się z jej literackimi płodami, jakie wydaje i na jakie zdobyć się może. Przypominamy sobie prawda, że Gazeta Warszawska podawał w trzecim kwartale zeszłego roku króciuchną wzmiankę o brodnickich drukach i zachęcała księgarzy warszawskich do wprowadzenia tych utworów, przeciw Brodnica, acz wiele drukuje, niejedyńcem ogniskiem naszym. Ku uzupełnieniu i zapoznaniu odległych rodaków z literackim ruchem u nas piszemy następujące krótkie uwagi.

Ludność polska Prus zachodnich zachowała tradycyjnie stary podział, zapomniany i nieużywany już dzisiaj w rzeczywistości, a nawet — jak to korespondent z ziemi chełmińskiej wyłuszczył — w ścisłe granice nieujęty. Według tego podziału następujące znane są ziemie: chełmińska, michałowska, malborska, Kaszuby i pomorska. Każda z tych ziem ma i w literaturze polskiej swe znaczenie, każda ma pewne miejsce, w którym na domową — że tak powiemy — potrzeb ludności polskiej pracują w ojczystym języku. I tak dla chełmińskiej jest Chełmno, Toruń i Grudziądz, dla michałowskiej Brodnica, dla malborskiej Kwidzyn i Sztum, dla Kaszub Gdańsk, tylko Pomorze nie może się — ile wiemy — poszczycić podobnym źródłem, przeciw korzysta z chełmińskiego i malborskich.

Ogólny charakter całej literatury Prus Zachodnich jest następujący. Z małym wyjątkiem drukują rzeczy religijnej treści, obrachowane na potrzeby ludu: książki do nabożeństwa, żywota świętych, pojedyncze modlitwy i pieśni staréj i nowéj kompozycyi, przytem kiedy niekiedy jaką powiastkę dla ludu i młodzieży, rok rocznie kalendarze, dziełko gospodarze lub historyczną jaką rozprawkę. Pismo czasowe jedno tylko Nadwiślanin wychodzi; przez parę lat po roku 1848 wychodziło jeszcze drugie w Chełmży Biedaczek, a w Starych Prusach wydawano w Elku Kurka Mazurskiego smutnej pamięci; przed Nadwiślaninem zaś wychodziły w Chełmnie Szkołka Narodowa, która później na Szkołę wyrosła i Katolik.

Jak to wzmieniły nasz korespondent powiedział, chełmińska odznacza się zamiłowaniem do historii: ten jej charakter przebiega także i w skromnej literaturze naszej. Wyszło tu parę dziełek dla ludu historycznej treści, jako to: »Dzieje Jana Sobieskiego« (1851 str. 95 w oktawa), »Książeczka dla ludu polskiego, zawierająca krótką historję polską« (1849 stronic 179 w oktawa), »Dzieje Narodu polskiego drukowane pod opieką Matki Boskiej« i kilka innych drobnych broszurek. Wszystko to drukowane w drukarni Nadwiślanina, gdzie corocznie wychodzi Kalendarz katolicki w dwóch wydaniach; dawniej wychodził jeszcze i Kalendarz gospodarczy kieszonkowy. Kalendarz większy zawiera rozmaite powiastki i drobności, z większych wymieniamy: krótką historję Chełmna i powieść ludową religijną: pierwszy pycha, drugi łakomstwo. Prócz tego drukowała wspomniona drukarnia rozmaite liczne książki i książeczki religijne, Tłomaczenie obrządków konsekracyi biskupów z pontyfikatu rzymskiego, Zbiór powinszowań, nagrobków itd. i Zbiór anegdot. Druga tutejsza drukarnia Lohdego drukowała i drukuje kilka książek polskich do nabożeństwa, Żywot s. Genowefy (tłomaczenie zmarłego sufragana poznańskiego ks. Dąbrowskiego), Dolinę Almerji, powieść śp. ks. Pokojskiego i inne. Charakterystyczną oznaką tutejszój chełmińskiej literatury jest jeszcze język poprawniejszy od wszelkich innych wydań Prus Zachodnich.

Najpłodniejszą przeciw jest ziemia Michałowska. Księgarnia Koehlera w Brodnicy wydaje corocznie mnóstwo rozmaitych piśmierek religijnej i powieściowej treści, a nawet znaczne dzieło gospodarze p. Ign. Łyskowski pod tytułem »Gospodarza«, które i w dalszych częściach Polski znane. W Brodnicy także drukowali swe poezye panowie Ign. Łyskowski i Dąbrowski. Najwięcej przeciw zatrudniały i zasiłowały brodnicką drukarnię pisma zmarłego księ-

(Dodatek)

Marien Garten, die allerseligste Jungfrau und Gottesmutter in den Festen der Kirche; ein Gebetbuch	Tal. Sgr
— 15	
Probst, Kirchliche Benediktionen und ihre Verwaltung	2 —
Hefe, Chrysostomus Postille. Vier und siebenzig Predigten aus den Werken des heiligen Chrysostomus	1 12
Bressanvido, Ausführliche Katechese über die gesammte christkatholische Glaubens-Sitten und Tugendmittellehre. Ein unentbehrliches Handbuch für Prediger und Katecheten. Aus dem Italienischen durch Dr. J. Zinsler. 12 Bände	6 15

PROKLAMA.

Dnia 15. Stycznia 1856. zmarł w Chociczce w powiecie Wrzesińskim w Wielkiem Xęstwie Poznańskim Andrzej Dobrycki, dziedzic dóbr i był kapitan, jako wdowiec bezpotomnie.

O ile wiadomo miał siostrę Ewę, która w pierwszym małżeństwie z Gozdowskim, w drugim z Maciejem Paulińskim, żyła. Ta jednakoż zmarła a sukcesorów Andrzeja Dobryckiego dokładnie wypośrodkować nie było można. Wzywają się zatem sukcesorowie niewiadomi, aby się z prawami swymi spadkowymi do pozostałości Andrzeja Dobryckiego najpóźniej w terminie na dzień 15. Lipca 1859. z rana o godzinie 11tej przed Panem Heitemeyer, Sędzią powiatowym, w miejscu zwykłym posiedzeń sądowych wyznaczonym zgłosili, w przeciwnym bowiem razie pozostałość zgłaszającym i wylegitymującym się sukcesorom do wolnej dyspozycji wydaną, a wszelki bliższy lub równego z nim stopnia dziedzic, dopiero po zaszłej prekluzji zgłaszający się, wszelkie jego czynności i rozrządzenia za dobre uznać i przyjąć obowiązany będzie; nie będąc zaś już mocen żądać odeń kalkulacji lub wynagrodzenia pobieranych użytków, będzie musiał przestać jedynie na tém, cokolwiekby się naówczas jeszcze z sukcesyji znajdować mogło.

Września, dnia 31. Lipca 1858.
Królewski Sąd powiatowy. Wydział I.

UWIADOMIENIE.

Para koni ze wsi na ćwiczenia obrony krajowej dostawione a celem leczenia ich tu pozostawione, ma być z ramienia podpisanego pułku w poniedziałek 11. b. m. z rana o godzinie 10tej tu na placu Działowym przez publiczną liczytacją za natychmiastową zapłatę w pruskiej monecie sprzedaną, na sprzedaż tę zaprasza się chęć kupna mających.

Poznań, dnia 6. Października 1858.
Król. drugi pułk huzarów obrony krajowej.
v. Hugo, Major.

OBWIESZCZENIE.

Dyrekcya Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemińskiego.

Na skutek wniesionych żądań o wystawienie i wydanie duplikatów w miejsce jakoby skradzionych, zniszczonych lub zatraconych Listów Zastawnych a mianowicie:

a. Listy Zastawne 2go Okresu.
Lit. A. 290,483. na Złp. 20,000 czyli Rs. 3000 z 12tu kuponami, od włącznie 2go półrocza 1855. do włącznie 1go półrocza 1861.

Lit. C. 239,686. po Złp. 1000 czyli Rs. 150 z 5ciu kuponami od włącznie 1go półrocza 1852. do włącznie 1go półrocza 1854. roku.
Lit. C. 242,786. po Złp. 1000 czyli na Rs. 150 z 9ciu kuponami od włącznie 1go półrocza 1850. do włącznie 1go półrocza 1854.

b. Kupony od Listów Zastawnych 2go Okresu.

1. kupon od Listu Lit. B. 259,710. z 2go półrocznego Lit. B. 284,682. z 1852. ka- Lit. B. 285,615. żdy na Złp. Lit. B. 286,785. 100 czyli Ru- Lit. B. 289,235. bli sr. 15. Lit. B. 307,312.

c. Listy Zastawne 3go Okresu.
Lit. A. 1207. po Rubli sr. 3000 z 9ciu kuponami od włącznie 1go półrocza 1857. do Lit. A. 3063. włącznie 1go półrocza 1861. roku.

Lit. B. 11,573. po Rs. 750 z 9ciu kuponami od Lit. B. 11,575. włącznie 1go półrocza 1857. r. do Lit. B. 11,576. włącznie 1go półrocza 1862. r. Lit. B. 20,983. Lit. B. 21,069. Lit. B. 21,070. Lit. B. 21,071.

Lit. D. 91,981. po Rubli sr. 75 z 9ciu kuponami od włącznie 1go półrocza 1857. r. Lit. D. 92,390. do włącznie 1go półrocza 1861.

Dyrekcya Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemińskiego w wykonaniu Art. 124. Prawa z dnia 1./13. Czerwca 1825. wzywa wszystkich posiadaczy takowych Listów Zastawnych i kuponów i tych, którzyby do ich własności prawa mieć mogli, aby z takowemi do Dyrekcyi Główniej w Warszawie w w ciągu roku jednego od daty ogłoszenia niniejszego zawiadomienia w pismach publicznych, niezawodnie zgłosili się, w przeciwnym bowiem razie, rzezcone Listy Zastawne z kuponami i kupony umorzone, i za nie mające żadnej wartości ogłoszone, zaś w miejsce ich duplikaty stronom interesowanym wydane, oraz należności za kupony z półroczyw upłynionych wypłacone będą.

W Warszawie, dnia 9/21. Lutego 1858. roku.

Prezes Rzeczywisty Radca Stanu

Białoskórski.

Assessor Koll. Pisarz **Brzozowski.**

W zakładzie naukowym katolickim w Rogoźnie



rozpocznie się nowy rok szkolny dnia 12. Października r. b. — Przyjmą się nowi uczniowie do 11. tegoż miesiąca. Ks. **Gawrecki**, Proboszcz.

Dyrekcya ma zaszczyt zaprosić Szanowych Członków Koła Towarzystwa na Walne Zgromadzenie na dzień 14. Października r. b. do lokalu Koła, na godzinę 6tą z wieczora.

Pensjonerów dwóch może przyjąć na stancją i zobowiązuje się nietylko mieć ścisły dozór, lecz zarazem udziela korepetycją w wszelkich szkolnych naukach.

G. Rabiger,

ulica Półwiejska Nr. 10. B.

 **Skład mój towarów pasamonicznych, drobiazgowych i krynolin, znajduje się obecnie przy ulicy Nowej Nr. 4. obok Bazaru.**  **M. Zadek jun.**

Manometry (parowe siłomierze) od 2 do 5 atmosfer, jako też **normalne alkoholometry** podług Richtera i Trallesa, **termometry**, wszelkiego rodzaju **areometry** polecają **Bracia Pohl**, optycy, przy ulicy Wilhelmowskiej Nr. 9. naprzeciw Hótelu Drezdeńskiego.

Duże Pomorskie minogi poleca **Izydor Appel**, obok Król. Banku.

5 Talarów

nagrody otrzyma ten, który zgubiony w dniu 6. b. m. w kościele Śgo Dominika podczas nabożeństwa poobiedniego, lub na drodze do niego od Szaretek przez Garbary — złoty damski zegarek z jasno niebieską emalią odda do rąk Woznego Skrzetuskiego w domu Ziemstwa.

Uprasza się Panne Michalinę Jędrzejewską, wnuczkę ś. p. Józefy Miedzińskiej, żeby się raczyła zgłosić listownie w własnym interesie do pana Kobyleckiego, Wojta gminy Leśnowola pod Gróycem, w gubernii Warszawskiej, i o miejscu pobytu swego doniosła.

Kurs giełdy berlińskiej.

Dnia 6. Października 1858	Sto- pa pCt.	Na pr. kurant papi- rami.	gotowi- zna.
Pożyczka rządowa dobrowolna	4½	—	100½
dito	4½	—	101
dito z roku 1856.	4½	—	101
dito z roku 1853.	4	—	95½
Oblig. długu skarbowego	3½	—	84½
dito Marchii Elektoralnej i Nowej	3½	—	83½
dito miasta Berlina	4½	—	101½
dito	3½	—	83
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowej	3½	—	85
dito Prus Wschodnich	3½	—	82
dito Pomorskie	3½	—	85
dito	4½	—	93½
dito W. X. Poznańskiego	4	—	99
dito W. X. Pozn. (nowe).	3½	—	88½
dito Szląskie	3½	—	—
dito Prus Zachodnich	3½	—	81½
Bilety rentowe Poznańskie	4	—	92
Louisdory	—	—	109½
Akeye kolei żelazn. Starogr. Poznańsk.	4	—	88

Lakier do podłogi

we wszelkich kolorach, ma znów w zapasie **Handel farb Adolfa Asch**, przy Zamkowej ulicy pod Nr. 5.

MAGAZYN UBIORÓW

Szymona Basza

na rogu Rynku i Nowej ulicy pod Nr. 68. poleca swój w najlepszych towarach licznie assortowany skład gotowych męzkich ubiorów. Zamówienia jak najpunctualniej będą wykonane.

Dr. Fischer, lekarz homeopatyczny mieszka obecnie przy Rynku pod Nr. 79. naprzeciw głównego odwachu.

Zmiana pomieszkania.

Mieszkam teraz przy Wodnej ulicy pod Nr. 22. w domu Knautego. **H. Boye**, Koncepient.

Przedaż baranów.

Z zarodowej owczarni **Prussow** w Pomeranii są do przedania młode barany na rozplód w Hótelu de Bavière. Barany te odznaczają się pod względem wielkości i nabitości wełny. Ochotę kupna mający raczą się zgłosić do kupca pana **Holzer** w Hotelu Bawarskim, gdzie takowe obejrzyć można; cena tamże jest wywieszona.

świeże drożdże funtowe mające silną moc pędzenia poleca **Izydor Appel**, obok Król. Banku.

Stralzuńskie karty do grania poleca **Izydor Appel**, obok Król. Banku.

Od 4go m. b. mieszkam przy ulicy Fryderykowski Nr. 18. obok Banku Prowincyjnego. **Hebanowski**, Budowniczy.